



|10|



|42|

SPIIS TREŚCI



- |9| **Od Autora**
- |10| **Od czego zacząć, czyli wędkarska nauka jazdy**
- |14| Wędzisko
- |16| Żyłka
- |18| Haczyk
- |21| Ciężarek
- |22| Spławik
- |26| Konstruowanie zestawu
- |28| Łowienie batem
- |31| Obchodzenie się ze złowioną rybą

- |32| **Z czym wybrać się na większe ryby, czyli spławikówka z kołowrotkiem**
- |34| Wędzisko spławikowe
- |35| z przelotkami
- |39| Kołowrotek
- |39| Żyłka
- |39| Haczyk
- |40| Ciężarek
- |41| Spławik
- |42| Konstruowanie zestawu
- |44| Łowienie ze spławikiem klasycznym
- |48| Łowienie z wagglerem

- |48| **Jak łowić bez spławika, czyli gruntówka**
- |51| Wędzisko
- |52| Kołowrotek
- |52| Żyłka
- |52| Haczyk
- |52| Ciężarek
- |53| Konstruowanie zestawu
- |53| Łowienie gruntówką

- |56| **Co jeszcze może być potrzebne, a więc akcesoria**
- |58| Gruntomierz
- |58| Wypychacz
- |58| Szczypce do zaciskania śrucin
- |58| Podbierak i siatka na ryby
- |59| Pudełka na przynęty
- |59| Pojemnik do mieszania zanęty
- |59| Podpórka do wędziska
- |60| Stołek wędkarski
- |60| Zwijadło lub portfel na przynęty
- |61| Torba na akcesoria
- |61| Pokrowiec na wędki



|62|



|116|



|62| Co założyć na haczyk, czyli przynęty

- |65| Białe robaki
- |66| Pinki
- |66| Czerwone robaki, dżdżownice
- |67| Pieczywo
- |67| Ciasto
- |68| Kukurydza
- |68| Pęczak
- |68| Groch
- |69| Ziemniaki
- |69| Żółty ser
- |69| Owoce
- |69| Przynęty sztuczne

|70| Czym i jak wabić ryby, a więc zanęty i nęcenie

- |73| Rodzaje zanęt
- |74| Przygotowanie zanęty
- |76| Rodzaje nęcenia
- |77| Podawanie zanęty
- |77| Taktyka nęcenia

|78| Jak łowić na różnych łowiskach

- |80| Jeziora
- |88| Zbiorniki zaporowe
- |91| Glinianki i żwirownie
- |94| Kanały
- |98| Stawy karpkowe
- |99| Rzeki

|112| Co bierze na wędkę, czyli przegląd gatunków ryb

|126| Ważne detale, czyli o stroju, etyce, konserwacji sprzętu i trudnych wyrazach

- |128| Co na siebie włożyć
- |132| Jak konserwować sprzęt
- |134| Jak łowić zgodnie z prawem
- |135| Jak być wędkarzem etycznym
- |136| Co to jest, czyli słowniczek pojęć wędkarskich



Od Autora

Wędkarstwo spławikowe i gruntowe to najbardziej popularne rodzaje wędkarstwa w Polsce. Są one stosunkowo proste, chociaż specjaliści zajmujący się połowem ryb o dużych rozmiarach, tzw. okazów, albo wędkarze doskonalący się w jednej metodzie połowu potrafią doprowadzić swój kunszt do takiego poziomu, że ich łowienie wygląda niemal jak magiczna sztuka.

Są też łatwo dostępne dla licznych amatorów tego sposobu spędzania wolnego czasu, ponieważ podstawowy sprzęt, akcesoria i przynęty nie kosztują zbyt dużo. Ponadto w naszym kraju znajduje się bardzo wiele łowisk, także całkiem nieodległych od miejsc zamieszkania, gdzie można z powodzeniem uprawiać to hobby.

W wędkarstwie spławikowym i gruntowym zarzuca się przynętę i czeka na branie ryby, czyli pochwycenie przez nią przynęty. Po zauważeniu brania rybę zaczyna się, czyli zaczepia haczykiem, w który uzbrojona jest przynęta. Następnie rybę holuje się, czyli sprowadza do siebie i tutaj łąduje, czyli wyjmuje z wody. Bardzo często, żeby nie liczyć na przypadek, ryby nęci się, czyli wrzuca zanętę w celu zwabienia ryb do żerowania w naszym łowisku. Dla ludzi cierpliwych przeznaczony jest polowanie z gruntówką na duże ryby, gdyż w tym wypadku najczęściej trzeba długo czekać na branie. Niecierpliwym, którzy szybko zniechęcają się czekaniem, zaleca się łowienie ryb średniej wielkości wędką ze spławikiem. Brania ryb małych i średnich są znacznie częstsze, a ponadto zawsze istnieje szansa na złowienie okazu. Zestaw wędkowy ze spławikiem trzeba co pewien czas ponownie zarzucać, gdyż znosi go woda lub wiatr. Wbrew pozorom także osoby niepotrafiące długo usiedzieć w jednym miejscu mogą znaleźć satysfakcję w łowieniu wędką spławikową lub gruntową. Można przecież wędrować nad rzeką o urozmaiconym nurcie, zatrzymać się co jakiś czas w ciekawych miejscach mogących być ostojami ryb i łowić przez kilka, kilkanaście minut, po czym przemieszczać się dalej. Wielość możliwości, jakie daje wędkarstwo spławikowe i gruntowe, jest tak ogromna, że niemal każdy amator łowienia ryb znajdzie tu dla siebie miejsce.

Do lektury książki zapraszam przede wszystkim tych, którzy jeszcze nigdy nie wędrowali albo łowią ryby od niedawna. Także te osoby, których kontakt z wędkarstwem ogranicza się do wakacji, a ich wiedza nie jest usystematyzowana, znajdą w tej książce wiele recept na łowienie ryb w różnych łowiskach.



Od czego zacząć, czyli wędkarska nauka jazdy

Przypomnijmy sobie, jak wygląda nauka jazdy na rowerze? Przyszły rowerzysta siada na najprostszym rowerze. Bez przerutek. Bez amortyzatorów. Ma wprowadzić wyposażenie dodatkowe, ale nie zajmuje ono uwagi ucznia. Tym wyposażeniem jest „wspomaganie” w postaci dodatkowych kół, a w późniejszej fazie nauki kij, którym rodzic może nadrobić braki równowagi do momentu, kiedy przyszły rowerzysta nie przekroczy magicznej granicy i nagle zacznie jechać sam. Nauka wędkowania nie powinna się różnić od nauki jazdy na rowe-

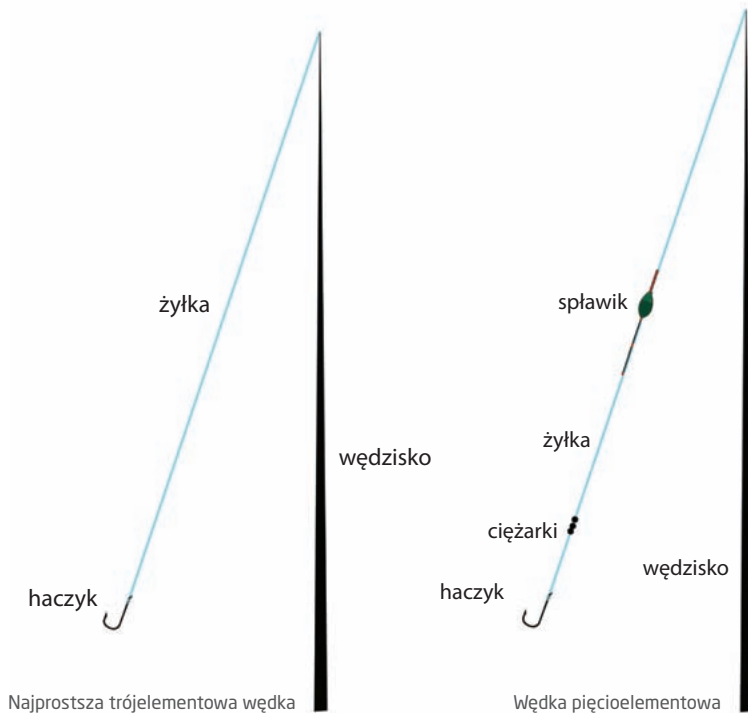
rze. Nie od razu więc powinno się brać do ręki wędzisko nadmiernie wyposażone, jeśli nie potrafi się nawet „złapać równowagi”.

Chociaż kiedyś u boku ojca sam zaczynałem od normalnej, „dorosłej” wędki, to teraz wiem, że tak być nie powinno. Nauka jest znacznie prostsza, gdy jest maksymalnie uproszczona. Jeśli wędka składa się jedynie z niezbędnych elementów, adept wędkarstwa zwraca uwagę tylko na nie. Szybko opanowuje posługiwanie się wędką. Poznaje podstawy, które będzie mógł z powodzeniem zastosować w przyszłości, łowiąc nawet najbardziej nowoczesnym

Nauka wędkowania nie powinna rozpoczynać się od sprzętu dość skomplikowanego w obsłudze



J. KOŁENDOWICZ



T. ZALEWSKI

i skomplikowanym sprzętem. A to dlatego, że dodatkowe elementy wędki nie zmieniają fundamentalnych zasad łowienia.

Najprostsza wędka składa się z haczyka, linki i wędziska. Bez dwóch pierwszych elementów łowić się nie da, a bez trzeciego nie wolno. Wprawdzie zdarzało mi się łowić taką trójelementową wędką, ale jej praktyczne zastosowanie jest dosyć specyficzne i nie warto poświęcać większej uwagi. Aby dało się łowić, wędka musi być wyposażona jeszcze w obciążenie, które umożliwi umieszczenie przynęty tam, gdzie

chcemy łowić ryby, oraz w sygnalizator brań, czyli splotnik. Taka pięcioelementowa wędka z całą pewnością wystarczy na początek nauki łowienia.

Zdaję sobie sprawę, że każdy adept sztuki wędkarskiej chciałby od razu łowić wielkie ryby. Do tego, jak wiadomo, potrzebna jest „poważna” wędka, a nie jakaś zabawka dla dzieci. Ale powodów, by zaczynać wędkowanie od posługiwania się maksymalnie uproszczoną wędką, jest kilka.

Po pierwsze: łowienie dużych ryb przez początkujących wędkarzy jest

Łowienie uklei 2,5-metrowym bacikiem podczas Mistrzostw Polski nad Wisłą w Kra-kowie



A. NIEMIEC

Na „uklejkówkę” łowi się nie tylko ukleje



możliwe tylko teoretycznie. Jeśli nawet zdarzy się branie takiej ryby, to prawdopodobieństwo jej wyholowania przez niedoświadczoną osobę jest niezmiernie małe. I dodatkowe wyposażenie nic tu nie pomoże. Po drugie: uproszczona wędka wcale nie jest zabawką, lecz pełnowartościowym sprzętem. Zdarza się bowiem, że używają jej doświadczeni wędkarze, kiedy ryby biorą jak oszalałe. Ma to dość często miejsce podczas zawodów, gdy łowi się na czas.

W takim wypadku dodatkowe elementy wędki tylko przeszkadzają w szybkim łowieniu.

Po trzecie: posługiwanie się przez początkującego wędkarza uproszczoną wędką daje szansę nauczenia się optymalnego wykorzystania elastyczności kija podczas holu ryby, co osoba zaczynająca łowienie od wędki z kołowrotkiem nieprędko opanuje. Taka nauka odbywa się głównie wtedy, kiedy na taki prosty sprzęt weźmie całkiem duża ryba.

akcja A



akcja B



akcja C



akcja D



Różne akcje wędziska:
A - wędzisko ugina się w części szczytowej,
B - kij ugina się w 1/4 długości, C - wędzisko ugina się w połowie długości,
D - wygina się całe wędzisko

Wędzisko

Najlepszy jest niezbyt wyszukany kij. Nie może być on za ciężki, ale i też nieprzesadnie lekki, bo taki jest delikatny, a przez to w niedoświadczonych rękach bardzo narażony na uszkodzenia mechaniczne.

Najlepsze jest wędzisko teleskopowe o długości od 3 do 5 m. Często wędzisko tego typu określane jest jako „uklejówka”. Taką wędką łowi się ukleje i inne ryby. Niektórzy wędkę bez przelotek nazywają batem

ze względu na sposób zarzucania. Krótsze może utrudnić sięgnięcie wody, a co dopiero ryb. W niektórych jednak wypadkach używa się zaledwie 2-metrowych kijów. Kije ponad 5-metrowe są trudniejsze w manewrowaniu, dlatego zostawmy je sobie na przyszłość, kiedy już pewnie będziemy stawiać kolejne kroki w sztuce łowienia.

Wybierając bat, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na jego

Mocowanie zestawu do szczytówki wędziska



wykończenie. Krawędzie segmentów powinny być gładkie. Złącza dokładnie spasowane, co sprawdza się krótkimi wymachami przy rozłożonym wędzisku. Jeśli słychać jakieś stuki, to znaczy, że segmenty nie pasują do siebie. Warto wtedy poprawić rozsunięcie i ponownie potrząsnąć kijem. Jeśli stuki nie ustępują, należy szukać innej wędki.

Gdy już wybierzemy wędzisko, trzeba się przyjrzeć jego akcji, czyli sposobowi wyginania się pod obciążeniem. Na akcję kija wpływ ma rodzaj materiału, z którego jest zbudowany, jego konstrukcja, czyli grubość ścianek i kształt. Akcję sprawdza się tak samo, jak spasowanie złączy, czyli energicznie, ale krótko wymachując kijem. Wyróżnia się cztery rodzaje akcji. W wędzisku o akcji A wygina się jego szczytowa część. Kij o akcji B ugina się w 1/4 długości. Kij o akcji C wygina się w połowie, a wędzisko o akcji D całe. Oprócz sposobu uginania się kija ważna jest również jego sprężystość. Kij sprężysty trudno wprawić wymachami w drgania, a jeśli się to uda, drgania szybko wygasają.

Z kolei kij mało sprężysty łatwo rozbijać i długo nie chce się uspokoić.

Pierwsza wędka powinna mieć ugięcie w górnej części (akcja A lub B) i być średnio sprężysta. Najlepiej, jeśli jej szczytówka jest wykonana z pełnego włókna, czyli z pręta, a nie z rurki. Powinna ona mieć od 0,6 do 1,5 mm średnicy na górnym końcu, w zależności od materiału, z którego jest wykonana. Szczytówki z włókna szklanego mogą być grubsze, a z włókna węglowego cieńsze, ponieważ włókno węglowe jest znacznie bardziej sprężyste niż włókno szklane.

Niezwykle istotną rzeczą podczas rozkładania wszystkich wędek teleskopowych jest to, aby poszczególne elementy wysuwać po kolei: od najcieńszego do najgrubszego. Przy każdym złączeniu należy rozsunać części do wyraźnego oporu, by wędzisko nie mogło się samo złożyć po podniesieniu do pionu. Niedopuszczalne jest automatyczne rozsunięcie kija podczas wymachu, gdyż może dojść do zakleszczenia złączy i uszkodzenia wędziska.

Rozsunięcie złączy wędziska



Żyłka

Żeby połączyć haczyk z wędziskiem, potrzebna jest cienka i mocna linka. Najczęściej do tego celu stosuje się żyłkę nylonową. Żyłki wędkarskie mają od 0,04 do 1 mm średnicy. Ich wytrzymałość na zerwanie wynosi odpowiednio od 300 g do kilkudziesięciu kilogramów. W naszej pierwszej wędze wystarczy zastosować żyłkę o wytrzymałości na zerwanie 1,5-3 kg, co odpowiada lince o średnicy 0,12-0,18 mm.

Rzadko stosuje się połączenie haczyka z wędziskiem jednym odcinkiem żyłki. Najczęściej są to dwa odcinki, przy czym każdy z nich ma

inną średnicę. Do kija mocuje się grubszą żyłkę, np. 0,16 mm, na nią zakłada splotak i obciążenie. Do tej żyłki z kolei przywiązuje się krótki odcinek cieńszej żyłki (0,12 mm), tzw. przypon, na którego końcu zawiązuje się haczyk. Przypon odgrywa rolę bezpiecznika. Chodzi o to, aby w wypadku zaczepienia haczykiem o podwodną przeszkodę zerwać jedynie haczyk i krótki kawałek żyłki, a nie cały zestaw ze splotakiem. Ponadto takie rozwiązanie umożliwia szybką i łatwą wymianę haczyka, gdy ten stępi się, albo gdy chcemy wymienić go na inny rozmiar czy model.



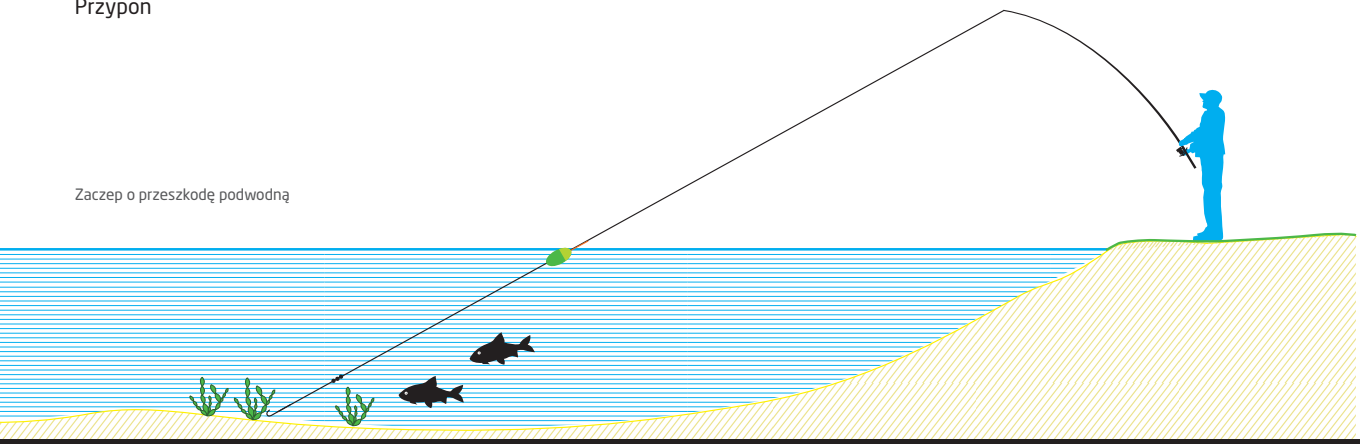
Przypon

Zestaw powinien być nieco krótszy od wędziska, tak aby podniesiona na wędcę ryba, znalazła się w zasięgu ręki



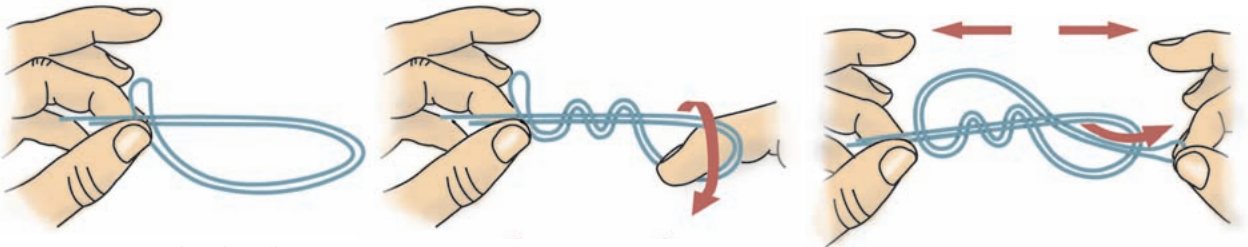
T. ZANEWSKI

Zaczep o przeszkodę podwodną

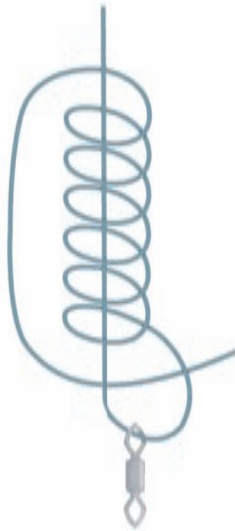


Łączna długość obu żyłek powinna być nieco mniejsza od długości wędziska. Założenie zestawu dłuższego od wędziska tylko utrudnia wędkowanie. Taki zestaw niełatwo się zarzuca, a jeśli zatnie się rybę, to wyciągnięcie jej z wody nie jest proste. Optymalna długość zestawu powinna być o 20-50 cm mniejsza od kija, aby po podniesieniu wędziska do pionu, z rybą na haczyku lub

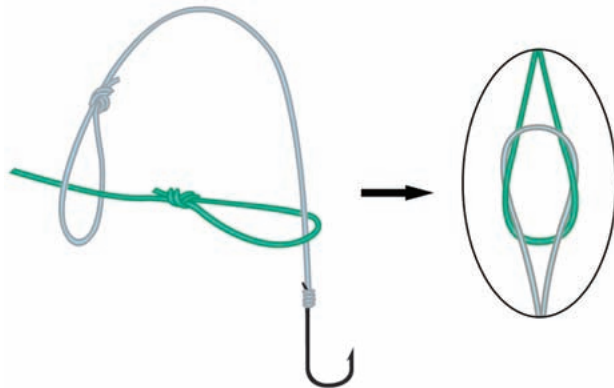
bez niej, haczyk zawsze znajdował się w zasięgu ręki. Nie można też zastosować przesadnie krótkiego zestawu, bo wtedy trzeba będzie wstawać, żeby sięgnąć do haczyka. Łączenie dwóch elementów zestawu, czy to żyłki i haczyka, czy dwóch odcinków żyłki, wymaga zawiązania węzła. Poniżej przedstawione zostały najczęściej stosowane węzły.



Wiązanie pętli



Wiązanie krętlika



Łączenie dwóch pętli